

Byli sobie liczba  $\pi$ , nieskonczoność, zbiory, Pitagora, liczby pierwsze, ułamki, liczby rzeczywiste, potęga, figury płaskie i wszystkich ich zjednoczyła matematyka. Uważa się, że podwaliny matematyki greckiej położyli Tales z Miletu i Pitagoras za około 600-500 lat p.n.e..

Jednego dnia liczba  $\pi$  spotkała zapłakany promień koła.  $\pi$  podeszła do niego i zapytała:

-Dlaczego płaczesz? Czy coś się stało?- na to promień koła odpowiedział:

-Nie mam żadnych przyjaciół

Liczbę  $\pi$  zrobiło się bardzo żal promieniowi koła, dlatego zaproponowała:

-Jeżeli chcesz, możemy zostać przyjaciółmi - na co promień koła z chęcią przystał. Po jakimś czasie ich przyjaźni, promień koła powiedział:

-Ah, liczbo  $\pi$ ! Jesteś tak wyjątkowa, że powinniśmy sprawić, żeby każdy wiedział o twoim istnieniu. -Liczba  $\pi$  była bardzo zaskoczona wyznaniem promienia koła.

- Wiesz,-mówił dalej promień koła- jeżeli znaleźlibyśmy mój sobowtór, to razem moglibyśmy tworzyć koło. - odparła, na co liczbie  $\pi$  od razu zaświecił się pomysł w głowie.

-Jeżeli mnie pomnożylibyśmy przez złączony twój sobowtór z tobą, to dałoby się obliczyć pole koła.

- Ale to jeszcze nie wszystko -powiedziała liczba  $\pi$  i zaproponowała promieniowi koła przedstawić go swoim znajomym.

I tak za jeden dzień promień koła poznał nie tylko liczbę  $\pi$  ale i nieskonczoność, zbiory, Pitagora, liczby pierwsze, ułamki, liczby rzeczywiste, potęgi i od tego momentu on nigdy nie był samotny.